

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania D. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Białymstoku

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 24 września 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 28 lipca 2023 r., sygn. akt III AUa 282/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł wraz z ustawowymi
odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 lipca 2023 r., sygn. akt III AUa 282/22, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Białymstoku zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 30 maja 2019 r., sygn. akt V U 495/18 w ten sposób, że oddalił odwołanie D. W. od decyzji organu rentowego z 27 marca 2018 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Białymstoku decyzją z 27 marca 2018 r., wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 68 ust. 1 lit. a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 z późn. zm.), stwierdził, że D. W. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą od 24 października 2017 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 30 maja 2019 r., sygn. akt V U 495/18 zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że D. W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie chorobowemu od 24 października 2017 r. Sąd zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Białymstoku na rzecz D. W. 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie oddalił wniosek o zwrot kosztów procesu. Ponadto Sąd ustalił, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 30 sierpnia 2019 r. w sprawie III AUa 420/19 oddalił apelację organu rentowego od tego wyroku.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości skargą kasacyjną organ rentowy. Sąd Najwyższy wyrokiem z 18 stycznia 2022 r., II USKP 126/21 uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 30 sierpnia 2019 r., III AUA 420/19 i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w wyniku ponownego rozpoznania sprawy uznał apelację za uzasadnioną i zmienił zaskarżony wyrok.

W ocenie Sądu odwoławczego, skoro decyzja organu rentowego z 27 marca 2018 r. dotyczyła jedynie braku podlegania przez odwołującego się obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, to organ nie rozstrzygał, w jakiej wysokości powinny zostać opłacone składki na ubezpieczenie chorobowe. Rozstrzygnięcie organu rentowego wyznaczało zatem zakres rozpoznania niniejszej sprawy, która dotyczyła wyłącznie tego, czy D. W. powinien podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, a nie tego, w jakiej wysokości powinien opłacić

składki na ubezpieczenie chorobowe. Sąd Apelacyjny nie mógł więc procedować w przedmiocie ustalenia innego wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe odwołującego się, bowiem takie rozstrzygnięcie wykraczałoby poza zakres rozpoznawanej sprawy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy kompleks poszczególnych działań (czynności) podejmowanych przez odwołującego się, co do których nie ma zasadniczych wątpliwości, można ocenić jako prowadzenie działalności gospodarczej. W tym kontekście spór dotyczy zatem nie tego „czy zaszło” prowadzenie działalności (spór co do faktu), lecz „co zaszło” (spór o definicję - kwalifikację prawną), tj. czy to co się zdarzyło można uznać za prowadzenie działalności gospodarczej.

Sąd odwoławczy podkreślił, że podstawowe znaczenie dla objęcia ubezpieczeniem społecznym osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą ma fakt rzeczywistego wykonywania tej działalności, w sposób , zorganizowany, ciągły i o charakterze zarobkowym. Ocena, czy działalność gospodarcza jest wykonywana, należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności do kwalifikacji prawnej. Działalność gospodarcza to prawnie określona sytuacja, którą trzeba oceniać na podstawie zbadania konkretnych okoliczności faktycznych, wypełniających znamiona tej działalności lub ich niewypełniających. Prowadzenie działalności gospodarczej jest zatem kategorią obiektywną, niezależnie od tego, jak działalność tę ocenia sam prowadzący ją podmiot i jak ją nazywa oraz czy dopełnia ciążących na nim obowiązków z tą działalnością związanych, czy też nie. W orzecznictwie wypracowany został katalog cech, które muszą zaistnieć w danych okolicznościach faktycznych, aby uprawniona była ocena określonej aktywności osoby fizycznej jako działalności gospodarczej, stanowiącej tytuł do objęcia ubezpieczeniem społecznym. Za cechy takiej działalności uznaje się profesjonalność, samodzielność, cel zarobkowy, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania), trwałość prowadzenia, wykonywanie w sposób zorganizowany i uczestniczenie w obrocie gospodarczym (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNC

1992/5/65; uchwała Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04, OSNC 2006/1/5, Biul. SN 2005/2/11).

Mając na uwadze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, działalność odwołującego się nie wykazywała zarobkowego charakteru, o czym świadczy zadeklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Wprawdzie wysokość podstawy wymiaru składek nie była przedmiotem postępowania w tej sprawie, ale zadeklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek od momentu rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej mogło wpływać na ocenę zarobkowego charakteru działań odwołującego się. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zarobkowy, zorganizowany i ciągły charakter działalności gospodarczej może być zakwestionowany, jeżeli już od samego początku jej prowadzenia wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, niezajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Może to wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2018 r., I UK 320/17 i powołane tam orzecznictwo).

Z tej perspektywy istotne znaczenie ma okoliczność, że odwołujący się, określając podstawę wymiaru składek za listopad 2017 r. (miesiąc poprzedzający korzystanie z zasiłku chorobowego), nie zastosował się do zasady racjonalnego gospodarowania, pomimo, że z góry można było przewidzieć, że wydatki ponoszone na opłacanie składek od tej podstawy nie będą miały (i nie miały) pokrycia w przychodach z działalności. Argument ten mógłby uzasadniać zweryfikowanie i zredukowanie podstawy wymiaru składek, ale to nie jest dopuszczalne, na co wskazuje treść uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10). Niemniej jednak zadeklarowanie przez odwołującego się wysokiej podstawy wymiaru składek świadczyło o zachowaniu intencyjnym, czyli zamiarze uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Taki wniosek można było wyprowadzić z tego, że po upływie dwóch miesięcy od rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej

pobierał zasiłek chorobowy. Okresy, w których mógł prowadzić działalność gospodarczą, były krótkie. Okolicznością przemawiającą za rzeczywistą intencją odwołującego się był również niekwestionowany fakt, że jego problemy zdrowotne z kręgosłupem były mu znane już od stycznia 2017 r., kiedy to podjął się jego leczenia. Oczywiście, odwołujący się nie musiał wówczas zakładać, że z tego powodu nie będzie w stanie wykonywać zawodu. Tym niemniej, skoro działalność gospodarczą rozpoczął w październiku 2017 r., a w listopadzie zadeklarował składkę w wysokości 10.657,50 zł i następnie w okresie od 4 grudnia 2017 r. do 16 kwietnia 2018 r. przebywał na zasiłku chorobowym, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, D. W. już w momencie rozpoczęcia działalności (co najmniej od października) miał pełną świadomość, że wkrótce nie będzie w stanie przyjmować pacjentów - dokumentacja lekarska zgromadzona w sprawie jedynie potwierdza tę okoliczność, bowiem dolegliwości bólowe odwołującego się nadal wymagają systematycznego leczenia, co wskazuje jednoznacznie na to, jak poważnym schorzeniem kręgosłupa jest dotknięty. Pomimo zatem tego, że działalność gospodarcza odwołującego się bez wątpienia była prowadzona w sposób zorganizowany i ciągły, to jednak w kontekście jego stanu zdrowia i perspektywy zwolnienia chorobowego, nie było możliwe uznanie, że była ona nastawiona na uzyskanie przez niego zysku. W okolicznościach niniejszej sprawy, główną intencją rozpoczęcia przez odwołującego się działalności było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przypomnieć należy, że odwołujący się jako podstawę wymiaru składek, zadeklarował: w październiku 2.750,32 zł; w listopadzie 10.657,50 zł, chociaż przychód z działalności był niższy. Właśnie ta okoliczność świadczy o instrumentalnym działaniu odwołującego się w celu zdobycia świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Natomiast, ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2018 r., II UK 301/17, LEX nr 2563553). Fakt udania się przez odwołującego na zwolnienie lekarskie, zaledwie po dwóch miesiącach od rozpoczęcia działalności i do tego na okres prawie półtora roku świadczy właśnie o tym, że rzeczywistym zamiarem odwołującego się było

prorowadzenie działalności w celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie osiągnięcie zysku.

Odwołujący się nie wykazał zatem, że prowadził zawodową działalność gospodarczą w celach zarobkowych. Z tego względu należało stwierdzić, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją, tj. od 24 października 2017 r., odwołujący się nie zamierzał prowadzić zawodowej działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, a następnie art. 3 prawo przedsiębiorców i z tego tytułu nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na oczywiste, rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 ust. 1 pkt 2, art. 6 ust. 1 pkt. 5, art. 8 ust. 6 pkt. 1; art. 11 ust. 2; art. 12 ust. 1; art. 13 pkt. 4 i art. 68 ust. 1 lit a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; naruszenie art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców (wcześniej art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej). W sytuacji, gdy odwołujący się w toku procesu przedstawił szereg argumentów uzasadniających prawidłowość swojego stanowiska, tj. prowadzenia działalności gospodarczej w sposób ciągły, zorganizowany, o charakterze zawodowym i z nastawieniem na zysk.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest

wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie nie przedstawiono jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać uznanie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano jedynie przepisy, które miały zostać rażąco naruszone, jednak nie wskazano choćby jednego argumentu, który mógłby tezę tę potwierdzić, należy bowiem pamiętać, że uzasadnienie skargi kasacyjnej i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej to dwa osobne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają różne zadania i powinny być od siebie oddzielone.

Jednocześnie, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustaleń faktycznych oraz oceny materiału dowodowego dokonanych przez Sąd drugiej instancji, na takich zaś zarzutach została w całości oparta skarga kasacyjna w niniejszej sprawie. Należy zauważyć, że jedyny argument podniesiony w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do polemiki z oceną materiału dowodowego zebranego w sprawie dokonaną przez Sąd drugiej instancji, nie stanowi natomiast choćby szczątkowej argumentacji prawnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

